

**Sygn. akt I C 726/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Małgorzata Michalska-Księżyk

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Matusiak

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **R. P.**

przeciwko **R. T.**

### **o zapłatę**

zasądza od pozwanego **R. T.** na rzecz powoda **R. P.** kwotę **28.500,00 zł** (słownie: dwadzieścia osiem tysięcy pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 09.07.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.192,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 726/12

## UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2012r powód R. P. złożył przeciwko pozwanemu R. T. pozew o zapłatę kwoty 28.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód podał, że strony poznały się w związku z relacją konkubencką, która łączyła powoda z matką pozwanego. Związek ten trwał ok. roku. W tym czasie pozwany w dniu 20 kwietnia 2012r. nabył na podstawie umowy sprzedaży z H. M. i F. O., na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, samochód osobowego m-ki P. (...), rok produkcji 2002, nr nadwozia (...). Środki pieniężne, które posłużyły mu do nabycia tego dobra, pochodziły z majątku powoda, który przeniósł ich własność na pozwanego w związku z chęcią osiągnięcia zamierzonego celu świadczenia tj. dopuszczenia go do prowadzonej przez R. T. działalności gospodarczej i dzielenia się z nim wypracowanym zyskiem. Na poczet ceny powód w dniu 13 kwietnia 2012r. oraz 17 kwietnia 2012r. pobrał z prowadzonych dla niego rachunków bankowych kwotę 29.000,00 zł. R. T., co podkreśla powód, nie dysponował wówczas własnymi środkami pieniężnymi. Samochód został wprowadzony do ewidencji środków trwałych prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej i był wykorzystywany zgodnie z jego zamierzonym przeznaczeniem. Obecnie pozostaje we władaniu pozwanego.

Zgodnie z poglądem prawnym powoda, pozwany uzyskał nienależne świadczenie, do którego zwrotu jest zobowiązany z mocy przepisów prawa cywilnego – art. 405 kc w związku z art. 410 § 2 kc. Wysokość świadczenia odpowiada kwocie, która została uiszczona tytułem nabycia samochodu-28.500,00 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 18 lipca 2012r. Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu nakazał R. T., aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia orzeczenia, zapłacił R. P. kwotę 28.500,00 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2012r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 2.774,00 zł. albo w tymże czasie wniósł do Sądu sprzeciw.

W reakcji na nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 18 lipca 2012r. sprzeciw wniósł pozwany, domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Według pozwanego środki pieniężne, za które został nabyty samochód, pochodziły z jego majątku, nie zaś z majątku powoda. Pieniądze na zakup samochodu wręczył on powodowi 19 kwietnia 2012r. R. P. zamierzał bowiem udać się następnego dnia do K. w celu nabycia na rzecz pozwanego samochodu osobowego m-ki P. (...). W obecności M. K. (2) oraz E. T. pozwany prosił powoda ponadto o wynegocjowanie ze sprzedającymi ceny w wysokości 28. 500,00 zł. zamiast ceny wywoławczej-31.000,00 zł. oraz wręczył mu podpisany projekt umowy, w którym wpisał., datę sprzedaży 31.03.2012r. oraz wszystkie inne wymagane dane, z wyjątkiem ceny.

W dalszej części pozwany zaprzeczył, iżby miał zawrzeć z powodem porozumienie co do dopuszczenia go do prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zarzucając nieprawdziwość twierdzeń powoda w tej mierze. Dodał ponadto, iż posiadał, wbrew pogładowi powoda, środki pieniężne na zakup samochodu, a to kwotę 36.000,00 zł. pochodzącą ze sprzedaży w dniu 10 marca 2012r. samochodu m-ki M.. Przyznał równocześnie, iż R. P. pozostawał w związku konkubenckim z jego matką, a ponadto dodał, iż planował, w związku z zakładanym rozwojem swojej działalności, zatrudnienie powoda na podstawie umowy o pracę.

Ustosunkowując się do podstawy prawnej żądania pozwu, pozwany stwierdził, iż nie spełnia ono przesłanek świadczenia nienależnego, albowiem do takiego świadczenia nie doszło.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

R. P. z zawodu jest kierowcą. W czerwcu 2011r., po rozwiązaniu związku małżeńskiego, związał się emocjonalnie z E. T. – matką pozwanego, z którą pozostawał w związku konkubenckim do 10 maja 2012r. Od listopada 2011r. zamieszkał wspólnie z E. T. w należącym do niej domu w K.. W domu tym zamieszkiwał również jej syn-R. T., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach stosunków gospodarczych pozwany współpracuje m.in. z M. K. (2), który często oddawał mu do korzystania samochód z lawetą.

Relacje pomiędzy domownikami układały się pomyślnie. W tym czasie R. P. świadczył pracę zarobkową za wynagrodzeniem w wysokości 3.000 zł./miesięcznie. Posiadał ponadto oszczędności w wysokości ok. 30.000,00 zł., zgromadzone na jego osobistych rachunkach bankowych. Oszczędności te pochodziły ze sprzedaży samochodu osobowego m-ki V. (...) za cenę 43.000,00 zł. w styczniu 2011r.

W kwietniu 2012r. R. P. przebywał na zwolnieniu chorobowym, uzyskując wynagrodzenie chorobowe w wysokości ok. 2.400 zł. Spodziewał się utraty pracy w najbliższym czasie. W tym czasie pomagał synowi konkubiny w zamawianiu części do samochodów, które ten naprawiał. W toku jednej z rozmów z R. T. wspólnie ustalili, iż dalszy rozwój prowadzonej przez niego działalności gospodarczej wymaga nabycia własnego samochodu z lawetą, potrzebnego do przewozu uszkodzonych samochodów. R. T. nie posiadał wówczas wolnych środków, które mógłby przeznaczyć na taką inwestycję. Ustalili zatem, iż samochód zostanie nabyty za środki pieniężne pochodzące z majątku R. P., natomiast w ewidencji pojazdów będzie figurował jako własność R. T., aby mógł on otrzymać dofinansowanie z Urzędu Pracy na stworzenia nowego stanowiska pracy. R. T. w zamian miał natomiast, po uzyskaniu dofinansowania, zwrócić R. P. kwotę 15.000,00 zł., zaś pozostałą część świadczenia R. P. miał uzyskać z podziału zysków wskutek dopuszczenia go do prowadzonej przez R. T. działalności gospodarczej.

Wskutek poczynionych ustaleń R. T. za pomocą portali internetowych w zakresie ofert sprzedaży samochodów, zdecydował, aby nabyć samochód V. (...) o wartości 24.000,00 zł., po który mieli udać się do L..

Dnia 13 kwietnia 2012r. R. P. udał się do banku (...) SA Oddział w K., w którym zgromadzone były jego oszczędności, pobierając w nim kwotę 20.000,00 zł oraz kwotę 5.000,00 zł. Około godziny 16:00 razem z R. T. udali się do L.. Samochód, który zamierzali nabyć, nie spełniał ich oczekiwań, gdyż była za nadto wyeksploatowany, dlatego zrezygnowali z jego zakupu. Już w drodze powrotnej do domu z L., R. P. skontaktował się telefonicznie ze swoim zięciem R. M., prosząc go o wyszukanie w ofertach internetowych innego pojazdu, spełniającego ich wymagania. Po kilku dniach zięć R. P. przesłał na adres e-mailowy R. T. odnośnik z ofertą sprzedaży samochodu P. (...), znajdującego się w K., rok produkcji 2002, nr nadwozia (...) o wartości 31.000,00 zł. Oferta zyskała ich aprobatę. O ocenę pojazdu R. T. prosił również M. K. (2), który pracował swego czasu w salonie samochodów P..

17 kwietnia 2012r. R. P. i R. T., razem po raz ostatni zapoznawali się z ofertą sprzedawcy w pokoju zajmowanym przez R. T., znajdującym się na półpiętrze budynku, który zamieszkiwali. Oferta zawierała numer telefonu kontaktowego, pod który około 8:11 R. P. zadzwonił z telefonu R. T., dopytując się o szczegółowe warunki sprzedaży pojazdu. Cena samochodu została ustalona na ok. 29.000 zł. Około 8:24 R. P. skontaktował się telefonicznie ze swoim zięciem R. M., prosząc o możliwość wspólnego wyjazdu do K. po samochód z wysłanej elektronicznie przez niego oferty oraz wzięcie ze sobą dodatkowo gotówki w kwocie ok. 2.000 zł. Około 9:12 R. P. ponownie skontaktował się z jednym ze sprzedających-F. O., informując, iż wspólnie z zięciem, zjawi się w tym dniu po oferowany samochód. Około 10:52 R. P. potwierdził zgodę zięcia na wyjazd do K.. W toku jednej z rozmów z F. O., R. P. zapytał o możliwość zawarcia umowy na osobę trzecią, w oparciu o przedstawiony i podpisany przez R. T. projekt umowy. Podpisując projekt umowy R. T. wpisał w nim datę-„31.03.2012r.” oraz (...).

Ok. 11:00 pod miejsce zamieszkania R. P. podjechał samochodem jego zięć, zabierając go do K.. Po drodze zatrzymali się przed (...), w którym R. P. przechowywał swoje środki pieniężne. Pobral w nim kwotę 4.000 zł. Następnie wyruszyli w dalszą drogę. Około godziny 14:00 dotarli do K., uprzednio telefonicznie kontaktując się z F. O., co do miejsce, w którym miało dojść do zawarcia transakcji.

W toku oględzin pojazdu przez R. P. i R. M. ujawniony został fakt upływu termin ważności dopuszczenia go do ruchu drogowego oraz fakt malowania kabiny. Brak aktualnego badania technicznego pojazdu został niezwłocznie usunięty przez H. M. w stacji diagnostycznej.

Dowód: wyciąg z rachunku bankowego-k.9-10, wydruk potwierdzenie wykonanej operacji-k.11-12, wtórniki potwierdzenia wypłaty gotówkowej-k.43, biling połączeń telefonicznych-k.-42, zeznania R. M.-k.44-45, zeznania F. O.-k.45, zeznania H. M.-k.45-46, zeznania D. K.-k.46, zeznania M. K. (2) w części-k.46-47, zeznania E. T. w części-k.47-48, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym-k.54, biling połączeń telefonicznych-k.58-59, zeznania R. P.-k.67-68, zeznania R. T. w części-k.68-69

W tym samym dniu H. M. i F. O. zawarli umowę sprzedaży, którą przenieśli na R. T. własność samochodu osobowego P. (...), rok produkcji 2002, nr nadwozia (...) za cenę w wysokości 28.500 zł.

Po około 2-3 dniach po nabyciu samochodu, R. P. podjął z R. T. rozmowę na temat wcześniej umówionych warunków świadczenia. R. T. zaczął wycofywać się z ich realizacji. Zaproponował zatrudnienie R. P. na podstawie umowy o pracę. W tym czasie powód wykonał 3 kursy, nie otrzymując z tego tytułu żadnego wynagrodzenia. Dnia 10 maja 2012r. powód wyprowadził się z domu, informując E. T., że nie potrafi porozumieć się z jej synem.

R. T. nie czynił żadnych starań o otrzymanie dofinansowania z Urzędu Pracy na stworzenie nowego stanowiska pracy.

Dowód: umowa sprzedaży-k.8, zeznania R. P.-k.67-68, zeznania R. T. -k.68-69

Pismem z dnia 21 czerwca 2012r. R. P. wezwał R. T. do zapłaty kwoty 28.500 zł. w terminie do 28 czerwca 2012r. Pismo zostało odebrane 25 czerwca 2012r.

Pismem z dnia 28 czerwca 2012r. R. T. odmówił zapłaty.

Dowód: wezwanie do zapłaty-k.14, potwierdzenie odbioru-k.16, odpowiedź na wezwanie do zapłaty-k.17

### **Sąd zważył, co następuje;**

Powództwo wobec usprawiedliwionych podstaw zasługiwało na uwzględnienie.

Toczący się pomiędzy stronami spór, oscylował wokół zagadnienia nienależnego świadczenia, stanowiącego jeden z przypadków bezpodstawnego wzbogacenia - art. 405-414 kc.

Bezpodstawne wzbogacenie, jak powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie prawniczym, jest zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wzroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie, co trzeba podkreślić, wywołane są tą samą przyczyną. Zdarzenie to pozostaje samoistnym źródłem zobowiązania. Powstaje ono niezależnie od tego, w jaki sposób lub za czyją sprawą ktoś uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby-tak wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., V CSK 152/07, LEX 465613.

Szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest niezależne świadczenie unormowane w art. 410 k.c. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem doktryny sądowej źródłem bezpodstawnego wzbogacenia jest tutaj działanie zubożonego, mające charakter spełnienia świadczenia na rzecz bezpodstawnie wzbogaconego, a zubożony czyni to w przekonaniu, że świadczenie spełniane jest w ramach istniejącego lub powstającego właśnie zobowiązania –tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1966 r., II PR 512/66, LEX nr 6075). «. W myśl art. 410§2 k.c.: » Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia «. Równocześnie na podstawie art. 410§1 k.c.: » Przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

Powód oparł swoje żądanie o podstawę nieosiągnięcia celu świadczenia. Zachodzi ona, gdy zubożony świadczy na rzecz wzbogaconego w przekonaniu, że później, przy współudziale wzbogaconego zostanie osiągnięty zamierzony cel, który stworzy podstawę prawną świadczenia, co jednak nie nastąpi. Błąd nie dotyczy aktualnej sytuacji prawnej, lecz dalszego biegu wydarzeń-tak Z. R., Zobowiązania..., s. 221. Najbardziej rozpowszechnionym przypadkiem jest świadczenie na rzecz przyszłej umowy, która nie zostaje zawarta. Charakteryzuje się on wobec tego sytuacją, gdy w chwili dokonania świadczenia podstawa prawna świadczenia nie istnieje, jednakże ma się w przyszłości zrealizować, zaś powstanie podstawy prawnej ma wynikać z osiągnięcia zamierzonego celu świadczenia. Cel należy w tym wypadku rozumieć jako dowolny, przyszły stan faktyczny, z reguły uzgodniony lub co najmniej znany obu stronom.

Jak wynika z ustaleń Sądu, R. P. zawarł z R. T. porozumienie, którego treścią było świadczenie powoda na rzecz pozwanego kwoty 28.500,00 zł. ze względu na oczekiwany przez niego cel tj. dopuszczenie powoda do prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. Zakładany przez strony cel nie został osiągnięty. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie przede wszystkim na dowodach z dokumentów oraz z zeznań powoda i świadków H. M. i F. O., odmawiając przymiotu pełnej wiarygodności pozostałym dowodom osobowym, jednakże tylko w zakresie, w którym są one niezgodne z zeznaniami tych osób. Powyższe dowody, na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny sprawy, zwłaszcza ich moc dowodowa, pozwalają przyjąć, iż poczynione za ich pomocą ustalenia są pewne i wiarygodne.

Strony nie kwestionowały prawdziwości dowodów z dokumentów, które zostały dołączone do akt sprawy. Przyczyn do odmowy im przedmioty prawdziwości nie doszukał się również Sąd. Dowody te zatem, spełniające kryteria dokumentów prywatnych, odpowiadały rzeczywistemu biegowi wypadków, stąd stały się cennym dla Sądu materiałem do konfrontowania ich z dowodami osobowymi, które zostały przeprowadzone w toku procesu. Waler ten był nie do przecenienia. Materiał ten charakteryzuje się przede wszystkim większym niż dowody osobowe obiektywizmem, co dla ustalenia stanu faktycznego na potrzeby rozstrzygnięcia sądowego, ma nader istotne znaczenie.

Przechodząc do dalszego toku rozważań, należy stwierdzić, iż dowody z dokumentów potwierdzają stanowisko powoda, iż zawarł ona z pozwanym porozumienie, z którego treści wynikało, że pozwany otrzyma od niego świadczenie pieniężne tylko ze względu na oczekiwany cel. Fakt nawiązania relacji uczuciowej przez powoda z matką pozwanego niewątpliwie sprzyjał ich współpracy w zakresie prowadzonej przez R. T. działalności gospodarczej. W kwietniu 2012r. powód przebywał na zwolnieniu chorobowym i mógł pomagać synowi konkubiny przy pracach związanych z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą. Myśl o możliwości jej wspólnego prowadzenia była w tych warunkach jak najbardziej uzasadniona. Powód jest osobą w wieku przedemerytalnym, o zawodzie kierowcy, a ponadto w tamtym okresie spodziewał się zwolnienia z pracy. Również pozwany widział w tym możliwość zwiększenia zakresu swojej działalności, zwłaszcza wzrostu osiąganego zysku. Obciążony był, co sam zeznał, kredytem w wysokości 85.000,00 zł., zaciągniętym na nabycie komory lakierniczej. Powód dopuszczał więc możliwość zainwestowania w działalność gospodarczą pozwanego. W związku z faktem, iż jest on z zawodu kierowcą, zaś pozwanemu potrzebny był samochód z lawetą do przewozu uszkodzonych pojazdów, wspólnie doszli do porozumienia, iż powód zakupi pojazd, aby następnie używać go, gdy rozpocznie współpracę z pozwanym w ramach wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej. Z uwagi, iż R. T. był zarejestrowany jako przedsiębiorca, możliwość nabycia pojazdu w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności pozwalała na rozliczenie tego zakupu w ramach uzyskiwanych kosztów przychodu i zmniejszenie zobowiązań podatkowych. Fakt uzyskania korzyści w sferze prawa podatkowego leżał również u źródła określenia innej daty nabycia pojazdu w samej treści umowy – określonej na dzień 31.03.2012 r.

Najistotniejszym zagadnieniem, które stało przed Sądem w toku rozpoznania sprawy, było ustalenie, z czyich środków nastąpiło nabycie pojazdu w dniu 17.04.2012 r. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, iż nabycie to nastąpiło za środki pieniężne powoda R. P.. Powód przedstawił dowody, które potwierdzają jego stanowisko procesowe.

R. P. dysponował środkami pieniężnymi na nabycie samochodu. Wynika to zarówno z jego zeznań, jak również z wyciągów z jego rachunków bankowych oraz potwierdzeń wykonania operacji. Nie bez znaczenia, dla oceny zeznań powoda, jest w tym wypadku zbieżność pobierania pieniędzy z rachunków bankowych z wyjazdami związanymi ze sprowadzeniem samochodu. Pierwszy tego typu wyjazd powód z pozwanym odbyli wspólnie w dniu 13 kwietnia 2012r. W tym dniu powód pobrał odpowiednio kwotę 20.000,00 zł. oraz 5.000,00 zł. Cena pojazdu, który zamierzali nabyć wynosiła 24.000,00 zł. Nie spełnił on jednak ich oczekiwań. Drugi wyjazd odbył się 17 kwietnia 2012r. Początkowo cena nabycia pojazdu wynosiła 31.000 zł. Już jednak w wyniku telefonicznych ustaleń powodowi udało się obniżyć jego cenę do kwoty ok.29.000 zł. Kwotą w tej wysokości powód dysponował, gdyż w drodze do K., pobrał dodatkowo ze swojego rachunku bankowego, kwotę 4.000,00 zł, dysponując już uprzednio pobraną kwotą w wysokości 25 000 zł. Ustalony w tym zakresie przebieg zdarzeń tworzy logiczną całość

Konfrontacji z relacją procesową powoda nie jest w stanie sprostować wersja pozwanego. Jeśliby wręczył on powodowi pieniądze w okolicznościach, o których zeznał w toku procesu, powinien był zadbać o uzyskanie pokwitowania. Charakter działalności, którą prowadzi wymagałaby bowiem tak ogólnie pojętej staranności w tym zakresie, zwłaszcza, iż pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej od niedawna. Wersja zdarzeń przedstawiona przez pozwanego, wsparta o zeznania świadka D. K., M. K. (2) i E. T. jawi się z kilku względów jako niewiarygodna. Pozwany poza swoimi zeznaniami oraz zeznaniami świadków nie potwierdził żadnym innym środkiem źródła posiadania gotówki w wysokości wymaganej do nabycia pojazdu. Zeznania świadka D. K. w sposób jednoznaczny nie stanowią dowodu potwierdzającego przeznaczenie kwoty pieniężnej przez pozwanego na zakup pojazdu. Zwraca uwagę bagatelizowanie przez świadka ewentualnego wydatkowania środków pieniężnych, które powierzył pozwanemu niezgodnie z ich przeznaczeniem. Według zeznań pozwanego jego działalność przynosiła w tym czasie zysk, lecz nie był on w stanie dostatecznie go sprezyzować. Dysponuje on kontem bankowym, lecz znaczne sumy pieniężne z uwagi na zakup materiałów przechowuje w domu. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom. Jeśli w miesiącach poprzedzających zakup pojazdu pozwany, jak podaje, uzyskiwał miesięcznie zysk w wysokości od 2.000-8.000 zł., to zgromadzenie kwoty potrzebnej na nabycie pojazdu mogło zająć cały ten okres, a nawet go przekroczyć. Bezpodstawne byłoby bowiem przyjęcie, iż dysponował on również kwotą 15.000,00 od D. K., gdyż w ramach wzajemnych rozliczeń kwota ta mogła już być znacznie uszczuplona. W tym czasie pozwany prowadząc cały czas działalność gospodarczą ponosił

związane z nią wydatki. Żaden dowód nie potwierdza również, iż D. K. dysponował kwotą w tej wysokości. Pozwany, odpierając stanowisko powoda, był obowiązany wykazać te okoliczności, chcąc uniknąć negatywnych dla siebie skutków prawnych, lecz tego nie uczynił. Nie przedłożył chociażby przed Sądem dokumentów, z których wynikałoby, iż osiągał w tym czasie zysk, które potwierdzałyby jego wersję zdarzenia. Nie wykazując w dostateczny sposób źródła pochodzenia środków pieniężnych, nie przeciwstawił się w sposób skuteczny stanowisku procesowemu powoda, który w sposób jednoznaczny wykazał, iż w związku z nabyciem pojazdu, trzykrotnie pobierał z rachunku bankowego określone wyżej środki pieniężne, które umożliwiały jego zakup. Zeznania pozwanego oraz świadka D. K. nie mają w tym kontekście dostatecznej mocy dowodowej.

Przyjęte powyżej wnioski, co ważne, korespondują z dalszym tokiem zdarzeń ustalonym przez Sąd i to wbrew stanowisku pozwanego, że był osobą, która pokrywała koszt nabycia samochodu. Fakt przeznaczenia środków pieniężnych na ten cel przez powoda potwierdzili świadkowie F. O. oraz H. M.. Powód wraz z jego zięciem nie kryli przed nimi faktu, iż samochód ma być nabyty na rzecz pozwanego, lecz za należące do powoda środki pieniężne. Świadkowie nie mieli żadnego interesu, ażeby w taki sposób przedstawić wersję wydarzeń. Ich zeznania zasługują przeto na przymiot wiarygodności. Z treści ich zeznań wynika, iż powód informował świadka F. O., że zakup przez niego samochodu jest warunkiem otrzymania przez powoda pracy, a zakup samochodu na inną osobę ma to umożliwić. W dniu zakupu i przekazywania pieniędzy świadkowi F. O. powód wyraźnie wskazywał, iż są to jego pieniądze, którymi płaci za samochód, że je inwestuje ( zeznania świadka F. O. k. 45). Jednocześnie świadek zaprzeczył by prowadził rozmowy w sprawie zakupu pojazdu, z osobą na którą miała być zawarta umowa. Z kolei świadek H. M. oświadczył, iż przy płatności powód i jego zięć wskazywali, że osoba na którą dokonywany jest zakup nie ma pieniędzy, że mają między sobą jakąś umowę. ( k. 46 akt). Odmienne należało w tym zakresie ocenić zeznania pozwanego, który starał się wykazać, iż kontaktował się telefonicznie ze świadkiem F. O., negocjując z nim cenę pojazdu, czemu świadek zaprzeczył. Reasumując w tej mierze, faza zakupu i podejmowane czynności przygotowawcze wskazują na zaangażowanie powoda w podejmowane czynności, uzasadnione nie czym innym jak rzeczywistym przeznaczeniem własnych środków na nabycie pojazdu. To, że pozwany powierzył czynność zakupu innej osobie na swoją rzecz, bez osobistego sprawdzenia stanu technicznego pojazdu, powierzając jej podjęcie decyzji, w ważnej poniekąd sprawie, wskazują na jedno, iż brak osobistego zaangażowania w czynność zakupu związany był z rzeczywistym brakiem udziału finansowego pozwanego w tym przedsięwzięciu. Przebieg zdarzeń ustalony przez Sąd w oparciu o zeznania powoda w powiązaniu z zeznaniami świadków F. O. i H. M. oraz przedstawionymi wyciągami bankowymi jest ze sobą spójny i zupełnie powiązany. Każda podejmowana przez powoda czynność, znajduje oparcie w wiarygodnych dowodach osobowych lub rzeczowych. W dodatku, co nie może pozostać poza oceną Sądu, zeznania pozwanego oraz jego matki niewątpliwie determinowane są powiązaniem rodzinnym a także zawodem spowodowanym zakończeniem związku konkubenckiego pomiędzy powodem a E. T.. Okoliczność ta pośrednio, poprzez bliską znajomość strony pozwanej ze świadkami D. K. i M. K. (2), wpływa również na wiarygodność ich zeznań. Zeznania tych osób, aczkolwiek tworzą spójny, odmienny od przedstawionego przez powoda obraz wydarzeń, zdaniem Sądu, stanowią tylko procesową formę obrony pozwanego przed żądaniem pozwu. Nie znajdują one, na co zwrócono uwagę już wcześniej, oparcia w dowodach obiektywnych, czym nie zyskują większej mocy dowodowej niż dowody przeprowadzone na rzecz stanowiska powoda.

Przyjmując konsekwentnie stanowisko strony powodowej, Sąd uznał, iż w toku ustnych ustaleń, pozwany miał w wyniku wydatkowania przez powoda środków pieniężnych na nabycie pojazdu typu laweta, dopuścić powoda do prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Tym samym skoro nie został osiągnięty cel zamierzonego świadczenia, ziściły się przesłanki zwrotu nienależnego świadczenia w myśl żądania pozwu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego kwotę uiszczoną przez R. P. tytułem nienależnego świadczenia w kwocie 28.500 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2012r. do dnia zapłaty. Wymagalność odsetek jest w tym wypadku determinowana datą wniesienia pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 98§1 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964r.- Kodeks postępowania cywilnego(Dz. U. Nr 43, poz.296 ze zm. W skład kosztów procesu weszły następujące koszty:

kwota wynagrodzenia pełnomocnika powoda-2.400,00 zł., opłata skarbową-17 zł., opłata sądowa-1.425,00, wydatek związany ze stawiennictwem świadka H. M.-350 zł.